

Teksty pochodzą z czasopism:
„Polonistyka” i „Nowa Szkoła”

Redakcja:
Elżbieta Świdarska-Choraży

© Copyright by Elżbieta Świdarska-Choraży

ISBN 978-83-933442-1-5

Skład, łamanie, druk i oprawa
Zakład Graficzny Uniwersytetu Warszawskiego.
Zam. 958/2011

Blizej kina

Konferencje filmoznawczo-metodyczne
w Borkach

Elżbieta Świdarska-Choraży

Warszawa 2011

LATA PRZEŁOMU. KLASYCZNE I NOWE KINO POLSKIE (XIV OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA FILMOZNAWCZA)

Z badań Justyny Prak („Nowa Szkoła” nr 8/2004) wynika, że kino jest najbardziej popularną wśród uczniów formą zajęcia kulturalnego, a także ważnym środkiem ocenotwórczym i poglądowym.

„Dzisiaj nie znając historii sztuki filmowej jesteśmy analfabetami kulturowymi w jeszcze większym stopniu niż w połowie ubiegłego wieku, gdy wymyślono ten slogan” – twierdzi filmoznawca prof. Wiesław Godzić. W zaistniałej sytuacji wzrasta rola edukacji filmowej, która może rozwinąć filmową estetykę uczniów, wpływając na ich filmowe wybory.

Dzięki Centralnemu Gabinetowi Edukacji Filmowej i Stowarzyszeniu Edukacyjno-Kulturalnemu „Venae Artis” już po raz czternasty zorganizowana została Ogólnopolska Konferencja Filmoznawcza. Odbędzie się w dniach 18-21 listopada 2004 r. w Łodzi. Opiekę merytoryczną nad kolejnymi sesjami sprawuje prof. zw. dr hab. Ewelina Nurczyńska-Fidelska, co gwarantuje ich wysoki poziom i sprawia, że program jest przemysłany w najbardziej szcześliwych szczegółach, a temat interesujący i pomocny w pracy z młodzieżą.

Na XIV Sesji temat brzmiał: „Lata przełomu. Klasyczne i nowe kino polskie”. Wykład inaugurujący sesję: „Czy mistrzowie są zmęczeni?” wygłosiła prof. Ewelina Nurczyńska-Fidelska. Profesor zwróciła uwagę, że w kinie polskim dokonuje się pokoleniowa zmiana warty. Zwykle patronami młodych filmowców byli starsi mistrzowie, a zmiany pokoleniowe korespondowały ze zmianami politycznymi. Po 1989 r. realizują swoje filmy dawni mistrzowie, ale dochodzi do głosu pokolenie młodych twórców o silnych osobowościach: Kolski, Krauze, Koterski, a ostatnio Magdalena Piekorz. Jako mistrzów prof. Nurczyńska wymienia: Tadeusza Konwickiego, Wojciecha Hasa, Jerzego Kawalerowicza, Kazimierza Kutza i Andrzeja Wajdę.

Tadeusz Konwicki po ostatnich swoich filmach „Dolina Issy”, i „Lawa” milczy jako reżyser. Wojciech Has to artysta niepoddający się jakimkolwiek klasyfikacjom. Jego znakomite filmy np. „Sanato-

rium pod klepsydrą” wymagały od widza zrozumienia ich onirycznej atmosfery.

Mistrz adaptacji filmowej Jerzy Kawalerowicz uznany za wirtuozę kamery, świetny znawca duszy kobiecej i przenikliwy psycholog, twórca „Matki Joanny od Aniołów”, „Faraona”, w „Quo vadis” poniósł porażkę.

Kazimierz Kutz, reprezentant tak zwanego nurtu plebejskiego, w latach 90. najbardziej wyraziście spośród mistrzów podjął udaną próbę zajęcia się dramatem ludzi współczesnych. „Śmierć jak kromka chleba”, „Pulkownik Kwiatkowski” świadczą o tym, że reżyser znajduje współczesny język z widownią.

Andrzej Wajda, który miał zawsze niezwykły kontakt z odbiorcami, w latach 90. nakręcił filmy „straconych możliwości” – „Panna Nikt”, „Pierścionek z orłem w koronie”. Po nich „Pan Tadeusz” i „Zemsta”. Prof. Nurczyńska oceniła, że A. Wajda po mistrzowsku umiał komunikować się językiem ezopowym i paradoksalnie wolność mu w tym przeszukodziła. Twórca dalej jednak poszukuje, powraca do dawnych tematów, współpracuje z młodymi twórcami. Na pytanie: „O czym powinien mówić film współczesny?” Wajda odpowiedział: „Nie wiem”, Ale „Pan Tadeusz” to film arcykowski i arcywajdowski, a w „Zemście” ukazał świetny portret własny Polaków. Więc zmęczenie mistrza Wajdy to tylko część prawdy o nim. Starzy mistrzowie utracili przywództwo duchowe, ale próbują bronić modelu ich kina.

Dr Natasza Korczarowska wygłosiła wykład „Z pogranicza filmu i literatury. Fenomen ojczyzn prywatnych w twórczości Tadeusza Konwickiego, Jana Jakuba Kolskiego, Andrzeja Kondratiuka”. W autobiograficznych dziełach artystycznych przestrzeń filmowa ma charakter mitologiczny, artysta posługuje się symbolami. Uhistorycznienie biografii indywidualnej widać u Konwickiego. Jego twórczość pokazuje powiązanie jednostki z historią. Pozostali twórcy kreują świat prywatności jednostki jako rodzaj oporu wobec historii. Ojczyzna jest miejscem rozumianym jako przestrzeń. Człowiek podporządkowuje przestrzeń funkcji znaczeniowej. U Kondratiuka miejsce trwa, przekraczając ludzką egzystencję, lokując się poza historią. U Kolskiego każdy obcy wprowadza chaos, zamieszanie, mamy tu mityzację świata, która jest ahistoryczna. Aktualnie obserwujemy w filmie powrót do prowincjonalnych matych ojczyzn.

Na temat: „Historia i ramy pamięci we współczesnym dokumencie polskim” mówił dr Tomasz Majewski. Od połowy lat 90.

reżyserzy zaczęli tworzyć filmy, które wypełniały tzw. białe plamy. Marcel Łoziński nakręcił film „Świadkowie” o pogromie kieleckim, wydarzeniu, o którym ludzie nie chcieli pamiętać, gdyż była to dla nich trauma. Maciej Drygas nakręcił film „Usłyszeć mój krzyk” o samospaleniu jako protestie przeciwko wejściu wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji. Kilka filmów dotyczy kwestii żydowskiej, oznacza to, że temat ten jest zakorzeniony w polskiej kulturze. „Miejsce urodzenia” Pawła Łozińskiego mówi o powrocie pisarza H. Grynberga do rodzinnej wioski i szukaniu śladów po ojcu i bracie. Film „Sąsiedzi” dotyczy tematu Jedwabnego.

Mariusz Malec kręci filmy o sprawach rosyjskich np.: „Matka nieznanego żołnierza” – o matkach, których synowie zginęli w Czechenii i „Nord Ost. Teatr śmierci” – zapis wydarzeń w teatrze na Dubrawce. Polskie filmy dokumentalne reagują jak seismograf na wydarzenia, nie unikają trudnych tematów, ukazują prawdę o współczesności i przeszłości.

Mgr Konrad Klejsa mówił na temat „Dylematy polskiego inteligenta. O twórczości Marka Koterskiego”. Reżyser nakręcił 6 pełnometrażowych filmów fabularnych, z których najbardziej znane to „Życie wewnętrzne” (1986) i „Dzień świra” (2002). Cechą filmów Koterskiego jest prześmiewczy stosunek do świata. W pierwszych filmach tego reżysera frustrację bohaterów powoduje głównie rodzina, w późniejszych raczej warunki społeczne, polityczne. Bohater zwykle opowiada w pierwszej osobie, przypomina to prozę Gombrowicza. Koterski tworzy dominujące postacie kobiet i słabych mężczyzn. Odpowiada to obserwowanemu przez socjologów we współczesności kryzysowi męskiej tożsamości. Bohater filmu „Dzień świra” Adaś Miauwczyński to inteligent, nauczyciel, który kocha swoją pracę, ale nie godzi się ze swoim statusem materialnym. Bohaterowie filmów Koterskiego to inteligenci świadomi swej niedoskonałości. Tematykę kina Marka Koterskiego można określić jako „trudną sztukę bycia mężczyzną, inteligentem, Polakiem”.

Po projekcji filmu „Pregi” w reżyserii Magdaleny Piekorz, dr Bronisława Stolarska dokonała analizy porównawczej powieści Wojciecha Kuczoła „Gnój” i filmu. Autor powieści jest prozaikiem, poetą i krytykiem filmowym, który otrzymał już kilka nagród literackich za swe zbiory opowiadań, a za debiutancką powieść „Gnój” – nagrodę Nike 2004. Według niej napisał scenariusz do filmu „Pregi”. Książka „Gnój”

ma charakter przypowieści, daje portret dwóch rodzin. Jest to powieść szczegółna, która podobnie jak film wywołała żywą reakcję krytyków.

Debiutancki film fabularny M. Piekorz otrzymał główną nagrodę na festiwalu Filmów Fabularnych w Gdyni w 2004 r. i został przez krytyków oceniony jako rewelacja. Psychopatyczny ojciec (grany przez Jana Frycza) wzbudza u widzów jednocześnie nienawiść i współczucie. Chce wychować syna batem na uczciwego człowieka i jeszcze każe mu dziękować za wymierzoną karę. Dorosły syn po latach zostaje grotołazem, jakby krył się przed światem ze swoimi ranami. Pozornie jest cyniczny, bezkompromisowy, silny. W rzeczywistości to wrażliwy trzydziestolatek, który cały czas ucieka przed przyjaźnią, miłością, bliskością. Film ten prowokuje do wielu dyskusji z młodzieżą. Metafora domu, rodziny, bezdomności, problem przemocy wobec dziecka to tropy interpretacyjne, które można wykorzystać w pracy z uczniami.

XIV Konferencja Filmoznawcza spełnia ważną rolę w promowaniu edukacji kulturalnej. Sztuka filmowa może budzić wielkie emocje i młodym ludziom potrzebna jest pomoc w poszukiwaniu drogi życia i rozumienia trudnych problemów współczesności. O zainteresowaniu sięją może świadczyć fakt, że wielu jej uczestników przyjeżdża corocznie, aby pogłębić swą wiedzę i przez trzy dni przebywać w atmosferze prawdziwej humanistyki.